

# SŁOWO

WILNO, Czwartek 20 lipca 1933 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcji—17-82. Administracji—228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detalu. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry jednozpaltowy na stronie 2-ej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. KRONIKA reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANÓWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.  
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.  
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
KLECK — Sklep „Jedność”.  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.  
ŁUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch”.  
MOŁDĘCZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.  
SĄWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.  
N-SWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.

DRUJA — Kowlin.  
OSZMIANA — Księgarnia Społdz. Naucz.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz  
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.  
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.  
SŁONIOM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.  
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 7.  
SZARAKÓWSZCZYŻNA, M. Mindel, skład apte. ...  
WÓŁOZYŃ — Liberman, Kiosk gazetowy  
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch”.

## Taka była wola narodu...

Taka była wola narodu, który zwyciężąc zakończył wojnę, przystąpił do normalnej pracy odbudowywania państwa i do organizowania życia społecznego i kulturalnego.

Dnia 16 października 1920 r. poseł Anusz zgłosił na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego wniosek o wyasygnowanie odpowiedniej sumy na wydanie wszystkich dzieł Adama Mickiewicza, na posiedzeniu zaś sejmu w dniu 18 grudnia tegoż roku wniosek ten został jednogłośnie przyjęty.

Wnioskodawca tak m. in. mówił, uzasadniając swój wniosek: „Jeżeli my dziś istniejemy, jako państwo i stanowią coś w polityce międzynarodowej, jesteśmy pewną siłą, to bezwarunkowo w dużym stopniu zawdzięczamy to wychowawczym wpływom literatury polskiej, a przedewszystkiem, wpływom Adama Mickiewicza. Myślimy niejednokrotnie, zdawało się, byliśmy nad przepaścią w krótkim okresie naszego bytu niepodległościowego. Czerwoni i biali bolszewicy prowadzili swoją destrukcyjną robotę. Jednakże naród znalazł pewne siły moralne w sobie, żeby się temu przeciwstawić. Otóż ta siła moralna, to jest to, co stworzyła i zasiała w dusze ludu polskiego literatura polska. I teraz sprawa w ten sposób stoi, że już nie chodzi o to, że Mickiewicz, wydany przez rząd, będzie tańszy, aniżeli Mickiewicz, wydany przez księgarza, bo księgarze nie chcą wogóle wydawać Mickiewicza. Więc albo zbiorowe wydanie Mickiewicza będzie przedsięwzięte i wykonane przez rząd, albo go nie będzie wcale!”

Wydanie wszystkich dzieł Mickiewicza było więc pięknym wyrazem woli narodu, który należycie ocenił rolę wieszca w dziele kultury narodowej i w dziele odbudowy niepodległego państwa. A stało się to wówczas, kiedy zaledwie zamilkły strzały bojowe na polach bitwy, kiedy Wilno jeszcze walczyło o swoją niezależność. W Mickiewiczu odczuwano, w Mickiewiczu czczono nie tylko genialnego poe — wychowawcę narodu, ale i żołnierza! O tej żołnierskości Mickiewicza w okresie wojny światowej, w r. 1916, na kartach „Skarbczyka Legionistów” tak mówił Stanisław Pigoń: „Jeżeli cechą żołnierstwa jest niezłomna wola przetrwania świata na wyższym typie, to gdzież w Polsce porozbiorowej wyższy, bardziej niezłomny przewodniczący rzeczywistości? Jeżeli cechą żołnierstwa jest nieustraszenie i bezugodowość wobec wroga, ktoż na! niego bardziej zasadniczym, zacietym wojownikiem, czy to wrog był zewnętrzny, czy wewnętrzny: kruczość własnej natury? Jeżeli cechą żołnierstwa jest prawda wewnętrzna, surowa powaga, przystojna ludzkości, który, jak siostra serdecznie się nie odstępna śmierć, ktoż, jak on, dusza krystalicznie czysta, aż do śmierci utroskana o postęp w dziele przystojności człowieka, — on, najwyższy, naczelnym żołnierz Polski wczasy!”

I oto po uchwale sejmowej powstał Komitet redakcyjny, złożony z doskonałych znawców twórczości Adama Mickiewicza, jakimi są prof. Wilhelm Bruchnalski, prof. Stanisław Pigoń i Artur Górski, — oto rozpoczęły się mozolne prace nad zbieraniem i porządkowaniem wielkiej spuścizny literackiej genialnego poety. Do współpracy zostali zaproszeni wybitni badacze, jak I. Chrzanowski, Czubek, Łucki, Pasadzy, Rozwadowski, Szpotkański i w. in. Praca była olbrzymia: należało nie tylko przejrzeć wszystkie dotychczas wydane dzieła Mickiewicza i sprawdzić je w miarę możliwości z autografami, nie tylko wyszukać wszystkie, najdrobniejsze chociażby utwory, dotychczas niewydane, ale zebrać wszystkie głosy współczesnych Mickiewiczowi ludzi, aby pośrodkiem odzwierciedlić myśli i słowa poety. Nie też dziwnego, że prace przygoto-

wawczy, wymagające nie tylko doskonałej znajomości twórczości Mickiewicza, ale i prowadzenia stałych poszukiwań archiwalnych, a więc podróży po całej Europie, — prace te trwały lata całe.

W roku 1929 prof. St. Pigoń, mówiąc na „środkie literackiej” o sejmowym wydaniu Mickiewicza, informował zebranych, że z całości, obliczonej na szesnast tysięcy tomów, kilka już jest całkowicie przygotowanych do druku. Mianowicie: „Tan Tadeusz”, korespondencja (trzy tomy, zawierające m. in. około 100 nieznanych listów), „Księgi Pielgrzymstwa”, pisma filomackie, wykłady lozańskie.

Upłynęły jednak jeszcze cztery lata, nim w roku bieżącym doczekaliśmy się pierwszych trzech tomów epokowego wydania dzieł Mickiewicza. Tomy te nie są kolejne. Wydano t. V, XI oraz XVI. Tom V stanowi pierwszą część pracowniczego polskiego pisma Mickiewicza. Na treść tego tomu składają się: pisma i przemówienia filomatyczne w opracowaniu Aleksandra Łuckiego, pisma estetyczno-krytyczne w opracowaniu Henryka Życzynskiego, opowiadania w opracowaniu Stanisława Pigionia, pisma grammatyczne w opracowaniu J. Rozwadowskiego i St. Pigionia, wreszcie w dodatku — pomniejsze pisma sprawozdawcze i krytyczne, pierwsza redakcja rozprawy „O krytykach i recenzentach warszawskich”, dajny litewskie oraz pisma przypisywane Mickiewiczowi, — wszystko w opracowaniu St. Pigionia.

Tom XI, całkowicie opracowany przez Stanisława Pigionia, zawiera przemówienia Mickiewicza przedewszystkiem w Kole Sprawy Bożej. Są to rzeczy w większości wypadków całkiem nieznanne, mające nieraz charakter prawdziwych rewelacji i niesłychanie ważne do poznania poety.

Tom XVI, również przez prof. Pigionia opracowany, zawiera rozmowy Mickiewicza z różnymi osobami, które utrwaliły się w swych pamiętnikach, listach i t. p. Ukazanie się tych trzech tomów kompletnego wydania dzieł Mickiewicza, jest wielkim i radosnym zdarzeniem w naszym życiu kulturalnym. Jest ono widomym znakiem triumfu wieszca i dowodem zdumiewającej erudycji, pracowitości i sumiennosci redaktora wydawnictwa, prof. Stanisława Pigionia.

Jeżeli wszystkie tomy będą opracowane tak starannie i z tak wielkim pietyzmem, (a niema powodu do przypuszczenia, że może być inaczej), — wówczas zdobędziemy jedne wzorowe i jak najdokładniejsze wydanie dzieł literackich, jakiego oprócz Mickiewicza nie prędko doczeka się ktokolwiek.

Wydanie sejmowe zostało pomyślane i wykonane w sposób najwłaściwszy, czyli z uwzględnieniem potrzeb tak precyzyjnego inteligentnego czytelnika, jak i naukowców.

Nie jest ono przecięzione przypisaniami i komentarzami, które tak odstraszały zwykłego czytelnika, — nie jest jednak i zaniedbana strona ściśle naukowa. Czytelnik, szukający tylko sposobności do zblżenia się do poety, znajdzie w uczonych, opracowujących dzieła, dyskretnych i mądrych przewodników, — historyk literatury będzie się rozkoszował nie tylko poznaniem wielu dotychczas nieznanych dzieł Mickiewicza, ale i doskonałymi ich opracowaniem.

## Ulgi w spłaceniu zaległości podatkowych

WARSZAWA (tel. wł.) Donosiliśmy przed tymi dniami o opracowywaniu przez Ministerstwo Skarbu rozporządzenia o ulgach w sprawie zaległości podatkowych. Zaległości te, jak wiadomo, rozłożono na lat 10 przy zabezpieczeniu hipotecznym, i na lat 4 bez zabezpieczenia.

Obecnie dowiadujemy się, że jednocześnie do tych ulg zostaną wprowadzone dalsze ułatwienia, polegające na spłacie zaległości podatkowych w naturze oraz w drodze odstępowania na rzecz skarbu i związków komunalnych gruntów rolnych i parcel budowlanych. Min. Skarbu pracuje nad przygotowaniem odpowiednich zarządzeń i prace te potrwać do 1 września.

## Niemcy chcieli wykraść plany przebudowy węzła warszawskiego

DYR. HUTY LAURA ZAMIESZANY W TEJ AFERZE?

KATOWICE (tel. własny). — Na granicy polsko - niemieckiej na Śląsku straż graniczna aresztowała podejrzaną kobietę w chwili, gdy usiłowała przekroczyć granicę. Znalaziono przy niej odpisy planów przebudowy węzła warszawskiego. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że firma, której powierzono roboty, przelała kopje planów jednej z niemieckich hut celem dokonania obliczeń potrzebnej ilości żelaza. Huta owa, dokonawszy skopiów, usiłowała przestać je do Niemiec.

W związku z dochodzeniem, które ze zrozumiałych względów trymano w tajemnicy, zawieszono w czynnościach kierownika przebudowy węzła inż. Turonowicza oraz cofnięto zamówienia, udzielone firmie.

Krażąc uporczywie pogłoski, że aresztowanie w ubiegłym tygodniu dyrektora huty Laura Bernhartha pozostaje w niewątpliwym związku z tą sprawą. Blizsze szczegóły śledztwa pozostają narazie tajemnicą urzędową.

## Lotnicy sowieccy w Warszawie

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj w godzinach rannych lotnicy sowieccy: dowódca sił lotniczych ukraińskiego okręgu wojennego Ignanisz, dowódca brygady lotniczej Tużanski oraz obserwator inż. Mienszinow i inż. Pawłow zwiedzili Państwowe Zakłady Lotnicze. Między godz. 11 a 12 lotnicy sowieccy złożyli wizytę szefowi sztabu głównego gen. Gąsiorowskiemu, zastępcy szefa administracji armii gen. Langnerowi, który ich przyjął w imieniu p. ministra spraw wojskowych, oraz szefowi departamentu aeronautyki ministerstwa spraw wojskowych, płk. Rayskiemu. Następnie płk. Rayski podejmował lotników śniadaniem.

W godzinach popołudniowych goście sowieccy zwiedzili Instytut Aerodynamiczny i fabrykę Skody. Wieczorem lotnicy byli podejmowani obiadem przez Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej.

## Katastrofa jachtu szwedzkiego pod Gdynią

GDYNIA (tel. wł.) Wczoraj wieczorem o godz. 18 między Rozewiem a Jastrzębią Górą niedaleko wybrzeża znajdował się szwedzki jacht „Eos”, którego załoga wzywała pomocy. Zauważyła to obowiązująca w pobliżu młodzież przysposobiona wojskowego, która udało się natychmiast na pomoc i uratowała całą załogę oraz wyciągnęła na brzeg jacht.

„Eos” powracał z Helu do Karlskrony pod dowództwem kpt. Olsona wraz z trzema osobami, stanowiącymi załogę. Wypadek spowodowany został uszkodzeniem steru. Wyratowaną załogę umieszczono w latarni w Rozewiu. O wypadku zawiadomiono konsula szwedzkiego w Gdyni, który wysłał po załogę samochody, oraz holownik.

## Przewiezienie zwłok bohaterów litewskich

BERLIN PAT. — Dzisiaj o godz. 8 rano na cmentarzu w Myśluborzu odbyło się nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych litewskich. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele poselstwa litewskiego w Berlinie i rad-kroczyła straż honorowa, złożona ze

szurmowców hitlerowskich. — Orszak przeszedł ulicami miasta. U bram cmentarza wygłoszono przemówienie. O godz. 9 samochody ruszyły w drogę do Szczecina, dokąd przybyły o godz. 11-ej.

## Święto „Straży Przedniej” w Gdyni



Wczoraj odbyło się w Gdyni święto „Straży Przedniej”, połączone z uroczystością poświęcenia sztandaru. Na uroczystości te przybył do Gdyni p. premier J. Jędrzejewicz, który dokonał przeglądu oddziału „Straży”. Po przeglądzie odbyła się msza św. poczem przemówienie do zebranej młodzieży wygłosił ks. biskup Okoniewski. Po kazaniu ks. biskup Okoniewski dokonał poświęcenia sztandaru „Straży Przedniej”. W czasie uroczystości do moła Wilsona przybił statek „Gdynia”, wiozący p. Prezydenta Rzplitej. Na zdjęciu naszym widzimy prezesa Rady Min. na dworcu w Gdyni.

Na lotnisku w Szczecinie odbyła się również uroczystość żałobna przy udziale przedstawicieli władz. Następnie trumny ze zwłokami lotników przeniesiono na samolot, który o godz. 12,20 wystartował w kierunku Litwy.

SZCZECIN PAT. — Na lotnisko szczecińskie przed odlatem samolotu, wiozącego zwłoki lotników litewskich do Kowna, przybył konsul Rzeczypospolitej Sztark, który złożył na ręce rady poselstwa litewskiego w Berlinie kondolencje z powodu tragicznej śmierci lotników.

BERLIN PAT. — Samolot, wiozący trumnę ze zwłokami lotników litewskich, przybył o godz. 14.30 na lotnisko Devau w Królewcu.

Kompanie Reichswehry i oddziałów szturmowych oddali honory wojskowe. W imieniu rządu pruskiego przemawiał wiceprezes dr Bethke, wyrażając współczucie narodowi litewskiemu oraz składając hołd tragicznie zmarłym lotnikom. — Litewski konsul gen. Budrys dziękował za okazane współczucie. Po krótkim postoju samolot wystartował w dalszą drogę do Kowna.

## Sprawa wykonywania reformy rolnej w Polsce PRZED TRYBUNAŁEM W HAŹDE

HAGA. PAT. — Wczoraj rano odbyła się przed Trybunałem Haskim rozprawa, dotycząca prowizorycznych środków zawieszających, których domaga się rząd niemiecki, wyrażając równocześnie skargę w sprawie rzekomo krzywdzącego mniejszość niemiecką wykonania ustawy o reformie rolnej w Polsce.

Ekspozycja prof. Brunsza, rzecznika rządu niemieckiego, dotyczyła raczej meritum sporu, a nie potrzeby zastosowania żądanych przez rząd niemiecki środków zawieszających, których potrzeba zastosowania była właśnie przedmiotem rozprawy. Prof. Bruns zażądał zawieszenia ustawy o wykonaniu reformy rolnej aż do czasu rozstrzygnięcia sporu.

Agent rządu polskiego Sobolewski zarzuca niedopuszczalność tego rodzaju środków w sporze, w którym Niemcy nie mogą występować w obronie jakiegokolwiek swych własnych praw, gdyż chodzi o obywateli polskich. Niezależnie od tego mówca wyrażał brak warunków uzasadniających zarządzanie środków zawieszających, podnosząc w końcu, że zarządzenie takie, jakiego domaga się rząd niemiecki, wstrzymałoby normalne funkcjonowanie i wypełnienie ustawy, regulującej życie ekonomiczne i społeczne państwa, co byłoby równoznaczne z naruszeniem suwerennych praw polskich.

Po wywodach Sobolewskiego agent niemiecki zgłosił żądanie ponownego zabrania głosu. Trybunał jednak zastrzegł sobie prawo co do możliwości dopuszczenia po raz drugi do głosu prof. Brunsza.

## Strajk w przemyśle białostockim a eksport

WARSZAWA PAT. — Trwający od marca do połowy czerwca strajk w oiałostockim przemyśle włókienniczym groził anulowaniem znacznej części zamówień eksportowych. W rezultacie anulowana została tylko część terminowych zamówień chińskich, natomiast zamówienia inne, zwłaszcza do Indji Brytyjskich udało się zachować. Odroczenie wskutek strajku wykonanie zamówień eksportowych. Będą one obecnie wykonane w przyspieszonym tempie.

W czerwcu wywieziono z okręgu białostockiego 49750 kg. tkanin wełnianych i 5989 kg. konfekcji. Wywóz do Mandżurji stanowi 50 proc. całego eksportu, do Chin — 30 proc. i do Anglii — 14 proc.

## TELEGRAMY

MIN. LOUIS OUBERT W GDYNI

GDYNIA. PAT. — We środę 19 bm. przybył z Warszawy do Gdyni bawiję obecnie w Polsce główny delegat francuski na konferencję rozbrojeniową w Genewie minister pełnomocny p. Louis Oubert w towarzystwie przedstawiciela ministra spraw zagranicznych radcy Sławińskiego. Min. Oubert zwiedził port wojenny i handlowy. Po południu p. Oubert udał się do Gdańska, gdzie był podejmowany przez komisarza generalnego Rzeczypospolitej Polskiej, min. Papee.

## „KSIĘGA BRUNATNA”

WIEDEŃ. PAT. — „Księga brunatna”, w której zebrane będą dokumenty o aktach terrorystycznych stronnictwa narodowo-socjalistycznego w Austrii, opracowana będzie z końcem lipca i opublikowana w pierwszych dniach sierpnia.

## BYŁY KRÓL JERZY ROZWODZIŁ SIĘ

WIEDEŃ. PAT. — „Neue Wiener Abendblatt” donosi z Aten, że b. król Jerzy zdecydował się rozwieść z żoną księżniczką Elżbietą, córką zmarłego króla Ferdynanda i królowej Marii. Księżniczka Elżbieta zgodziła się na rozwód.

## WŁAMYWACZ SKAZANY NA 58 LAT WIEZIENIA

HELSINGFORS. PAT. — Znany włamywacz Intke skazany został ostatnio za kilkanaście włamań i kradzieży łącznie na 58 lat ciężkiego więzienia. Poprzednio już w innych okręgach sądowych skazany on był ogółem na 57 lat więzienia.

## POŻAR GAZU BŁOTNEGO

BUKARESZT. PAT. — Gaz błotny, wydobywający się z krateru wygasłego wulkanu w miejscowości Copsa w Siedmiogrodzie, eksplodował i palił się już od 5 dni, mimo wysiłków ugasaenia go. Ślup ognia wznosi się na 300 metrów. Przedstawia to niezwykły widok, wywołujący potężne wrażenie. W promieniu kilkudziesięciu kilometrów cała okolica jest oświetlona.

W pobliskich miastach Sibin i Mediasz daje się zauważyć wielki napływ turystów, przybywających z całego kraju, celem przypatrzenia się niezwykłemu widokowi. Władze kolejowe wysyłają na miejsce specjalne pociągi, które przewożą pasażerami.

## ZGON GWIAZDORA FILMOWEGO

PARYŻ. PAT. — Zmarł tu w 60 roku życia światłolub międzygdyś sławny aktor filmowy Plimée. Istotne jego nazwisko było Seigneur.

## Aney przeciwko Gandhiewi

POONA PAT. — Rzucone przez Gandhiego hasło zwolnienia z dniem 1 sierpnia akcji biernego oporu napotyka na sprzeciw nawet wśród najbliższych przyjaciół politycznych mahatmy. Ostatnio przewodniczący kongresu wszechindyjskiego Aney wystąpił kategorycznie przeciwko propagowanej przez Gandhiego idei nieposłuszeństwa bez względu na formę, jaką akcja ta miaaby przyjąć. — Różnica poglądów Gandhiego i Aney'a, który odgrywa wielką rolę w życiu politycznym Indji, — w dziedzinie zagadnień o tak wielkiej doniosłości może utrudnić w bardzo znacznym stopniu prace kongresu.

## Aresztowanie przywódcy komunisty węgierskiego

BUDAPESZT. PAT. — Policja aresztowała głównego przywódcę komunistów węgierskich Rosingera, redaktora wydawanego w Moskwie dziennika węgierskiego. Rosinger przybył do Budapesztu celem zorganizowania stałego ruchu komunistycznego na Węgrzech. Pracował on głównie wśród wojska i organizował ostatnio strajki robotników fabrycznych. Aresztowano również najbliższych współpracowników Rosingera w liczbie 6 osób.

## Wycieczka automobilistów czeskich w Polsce

WARSZAWA. PAT. — Wczoraj przed wieczorem na zaproszenie polskiego Touring-Clubu przybyła do Warszawy 44-na samochodami wycieczka czeskosłowackich automobilistów w liczbie 140 osób pod przewodnictwem prezesa ligi czeskosłowackich motocyklistów p. Kumpera. Na spotkanie gości wjechało z Warszawy przeszło 80 motocyklistów Polskiego Touring-Clubu i Polskiego Klubu Motocyklistów. Na placu Marszałka Piłsudskiego powitali gości czeskie przedstawiciele Polskiego Touring-Clubu z prezesem b. ministrem A. Zaleskim na czele. W dniu jutrzejszym automobilisti czescy zwiedzą stolicę. Wieczorem udadzą się do Gdyni, a po zwiedzeniu Gdyni wyruszą do Poznania.

## Pożar 30 tys. ha łąk

RABAT. PAT. — Olbrzymi pożar strawił wczoraj łąki na przestrzeni 30 tys. ha, pochłaniając jednocześnie wielką ilość zabudowań francuskich i arabskich. Według obliczeń w tej żywiołowej katastrofie, której nie można było zażegnać środkami zapobiegczymi, zginęło przeszło 20 osób. — Ponadto 100 osób ciężko poparzonej odwieziono do szpitali Ferna i Meknesu. Casablanca nie mogła nawiązać kontaktu ani telefonicznego, ani telegraficznego z miejscowościami, i objętymi pożarem wskutek uszkodzenia wszystkich przewodów. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą przeszło 25 milj. fr. Katastrofie uległ cały okrąg t. zw. Gharb.

ABC od pewnego czasu drukuje listy z prowincji, oświetlające życie „na kruc-sach”...

W ostatnim właśnie liście są poruszane m. in. dwie sprawy, których ukształtowanie się decyduje o wielu przejawach naszego życia społecznego i kulturalnego...

Jedną sprawą dotyczy niewyzyskania wielkich zalet naszej szlachty zagrodowej

W tych zaśniewanych głowach żyje pamięć o tem, że byli niegdyś równoprawni z dziedzicami, że ich szlachectwo jest szlachectwem polskim i że ich zadaniem jest szlachectwem polskim i że ich zadaniem jest szlachectwem polskim...

Na łamach naszego czasopisma wielokrotnie wskazywano na konieczność szczególnego zaopiekowania się szlachcizną zaskonowawą, która jest do wyszkolenia jako warstwa wyrobiona społecznie i posiadająca dobre tradycje.

Druga sprawa to obrządek wschodni...

Księża katolicycy po odbudowaniu Polski nie wyzyskali nastroju tych dworzanów i nie próbowali ich pozyskać dla katolicyzmu. A potem przyszedł ten ruch z łw. obrządkiem wschodnim, który ma się wprowadzać przemilczaniem i zatajeniem przed wiernymi, iż to jest inna forma katolicyzmu, a tak możliwość nawracania na rzymski obrządek została utrudniona.

Do obrządku wschodniego zgłaszają się, zresztą nieliczne, najmniej cenne jednostki z pomiędzy duchownych prawosławnych, ale lud nie idzie za nimi. Sprawę obrządku wschodniego w dzisiejszej postaci można uważać za przetrzebaną u ludności prawosławnej...

To są nasze białokacze... To są sprawy bardzo poważne i domagające się załatwienia... Lector.

† Karol hr. Lanckoroński

Dnia 15 lipca r.b. zmarł w Wiedniu w wieku lat 85, Karol hr. Lanckoroński, potomek starożytnego rodu, wysoki dostojnik cesarstwa, który w okresie przedwojennym odegrał wybitną rolę w życiu Austrii i Galicji...

Pełniąc najwyższe funkcje dworskie, pozostawał w bliskim i ścisłym kontakcie z cesarzem Franciszkiem Józefem i jego następcą i niejednokrotnie miał możność informowania ich o sprawach polskich w duchu dla nas najkorzystniejszym, przyczyniając się przez to do pomysłowego ich załatwienia...

Przedewszystkiem jednak był hr. Karol Lanckoroński człowiekiem najwyższej kultury, Europejczykiem, w najszlachetniejszym znaczeniu tego wyrazu, doskonałym znawcą sztuki i namiętnym zbieraczem. Z jego inicjatywy i jego kosztem były w swoim czasie przeprowadzone badania starogreckich miast w Azji mniejszej, a wykopaliska wydobyte przy tej sposobności rzuciły nowe światło na rozwój greckiej kultury w Azji...

Opisując dokładnie rezultaty tych badań, B. Zmury także mencenasem sztuki i żywo interesował się polskim malarstwem, utrzymując bliskie stosunki w naszym największym miastem. W wiedeńskich specjalnych czasopiśmie zamieszczał wiele artykułów z zakresu historii sztuki i krytyki artystycznej...

Słynny barokowy pałac jego wiedeński przy Jaugingasse, który już jako taki należy do najpiękniejszych budowli monumentalnych stolicy naddunajskiej, stał się z czasem przybytkiem sztuki, zwiedzany przez turystów całego świata. Zbiór nagromadzonych w nim arcydzieł pędza sławnych mistrzów Odrodzenia włoskiego, francuskiego i hiszpańskiego, a w szczególności Rembrandta, zapoczątkowany został jeszcze przez hr. Rzewuskiego, prazdziadka s.p. Lanckorońskiego, Prawnik jednak dopiero, dzięki swej nadzwyczajnej fachuwości zniósł go na ową wyżynę; dzięki której zaliczany jest dziś do najsławniejszych na świecie. Ale i samo wnętrze pałacu tchnie niezwykłym wysokim smakiem artystycznym i jest dlatego podziwiane przez wszystkich, którzy go zwiedzają...

Fachowe pióro opisał i oceni zasługi hr. Lanckorońskiego na polu kultury i sztuki. Nazwie wyrażamy jedynie żal z powodu śmierci człowieka, który godnie reprezentował dobre tradycje szlachty polskiej i wielkiego swego niegdyś — majątku, hojnie używał dla celów kulturalnych.

Mattern leci na Alaskę

MOSKWA. PAT. — Pilot Lewandowski przybył wczoraj do Anadiru, gdzie przebywa lotnik Mattern. Lewandowski, o ile dopisze pogoda, zamierza już jutro wystartować na swym samolocie razem z Matternem na Alaskę

Nowy żaglowiec Yacht-Klubu Gdynińskiego



W tych dniach Yacht-klub gdyniński znany ze swej rzutkości i przedsiębiorczości obchodził uroczyste poświęcenie kilku nowych żaglowców. Na zdjęciu naszym jeden z nowonabitych żaglowców.

WAKACJE NA KAJAKU

Urok wiościgi! Język nasz jest zbyt ubogi, aby można było określić na czym jest czar poeiga. Trzeba ją poznać, trzeba spróbować powłóczyć się po polach, lasach, rzekach i jeziorach, aby zrozumieć i zakochać się na zabój. Każdy dzień przynosi coś nowego, jak w kaleidoskopie zmieniają się obrazy jeden piękniejszy od drugiego. Tu wije się fantazyjnym zakręty rzeka wśród szuwarów i łąk, tam sterzą groźne urwiśka dzikie i nieprzystępne. Gładka tafia jeziora odbija niebotyczne sosny i świerki ciągnąc ku sobie majestatycznym spokojem. Za chwilę kilka podmuchów wiatru zmienia dekorację. Spokojne, bez najmniejszej zmarszczki jezioro burzy się, białe baranki fal bieżą coraz szybciej i już nie spokój, lecz groza wieje od tej masy wód, rzuconej ręką Stwórcy pomiędzy pagórki i pola. Szum fal rozbijających się na brzegu, łączy się z tajemniczą rozmową komarów, sosen i świerków, tworząc wspaniałą niesamowitą melodię. Ale oto wyrzało słońce. Zagniewane jezioro, jak małe dziecko na widok matki rozjaśnia zapłakaną twarzyczkę, uspakaja się i znowu niezamącona nżem tafia odbija szmaragdową ramę brzegów.

Aby to zobaczyć, trzeba się włożyć. Włóczęga jest jak narkotyk: wciąga i upaja. Kto jej raz zażył, ten już z jej czaru napewno się nie wyzwoli.

Przed podpisaniem konkordatu w Niemczech

BERLIN PAT. — Wicekanclerz Papen odleciał dziś samolotem do Rzymu, dokąd przybył w godzinach popołudniowych. Według doniesień prasy, podpisanie konkordatu między Rzeszą Niemiecką a Stolicą Apostolską nastąpi ma jutro. Bezpośrednio po podpisaniu konkordatu wicekanclerz Papen powróci do Berlina.

BERLIN PAT. — W ministerstwie spraw wewnętrznych Rzeszy odbyła się konferencja między dyrektorem Buttmanem a przedstawicielami episkopatu katolickiego w Niemczech dla ustalenia listy związków katolickich, które zostaną wyjęte z pod ogólnego zakazu.

ZJEDNOCZONY KOŚCIÓŁ EWANGELICKI

BERLIN PAT. — W niedzielę odbędą się w Niemczech wybory do nowo utworzonego zjednoczonego kościoła ewangelickiego. Komisarzem wyborczym został mianowany Prundter, który oświadczył, że po wyborach nowe synody będą miały za zadanie dostosować konstytucję poszczególnych kościołów krajowych do uchwalonej ostatnio ustawy o zjednoczonym kościele ewangelickim Rzeszy.

Przymusowe lądowanie W. Posta

IRKUCK PAT. — Dziś odleciał o godzinie 7 rano amerykański lotnik Willey Post w dalszą drogę.

MOSKWA. PAT. — Według otrzymanych tu wiadomości, lotnik amerykański Willey Post zamierza zatrzymać się w Blagowieszczeńsku. Pobyt jego w Irkucku przedłużył się wskutek ulewnych deszczów i gęstej mgły. — W Irkucku dokonano drobnych reperacji aparatu i uregulowano dopływ oliwy. Lotnik czuje się doskonale, chociaż odczuwa lekkie zmęczenie.

MOSKWA. PAT. — Lotnik amerykański Post o godzinie 8,50 przeleciał nad Wierchneudzińskiem.

DR. SCHACHT POWRACA Z LONDYNU

BERLIN PAT. — Z Londynu donoszą, że prezydent Banku Rzeszy dr. Schacht wraz z delegatem niemieckim na konferencje gospodarczą Krogmanem odjechał do Niemiec.

HENDERSON ODLECIAŁ DO PRAGI

BERLIN PAT. — Prezydent konferencji rozbrojeniowej Henderson wyjechał dziś przed południem z Berlina do Pragi.

40 OSÓB W AMBASADZIE

PARYŻ PAT. — „Le Rempart” zwraca uwagę na zwiększenie się ostatnio liczby członków ambasady niemieckiej w Paryżu, ilość no wprzypadku pracowników dyplomatycznych przedstawicielstwa Rzeszy w Paryżu wynosi obecnie 40 osób.

Jak twierdzi dziennik, pracownicy ci należą do tajnej policji politycznej organizacji hitlerowskiej. Do Paryża zostali wydelegowani aby sędził za działalnością emigrantów niemieckich.

OBLAWY NA KOMUNISTÓW

BERLIN PAT. — W szeregu miejscowości Rzeszy policja dokonała dziś większych obław na komunistów. W miejscowości Armstadt w Turynji dokonano 4 aresztowań i skonfiskowano zapasy broni i amunicji, ukry-

MOSKWA PAT. — Niepomyślne warunki atmosferyczne zmusiły Willey Posta do wylądowania w miejscowości Ruchowo 1180 km. od Chabarowska. Wylądowanie nastąpiło o godz. 14,32. Dolna część aparatu zawadziła o wierzchołki drzew, co wskazuje na to, że Post obniżył swój lot, szukając miejsca lądowania. Aparat nie został uszkodzony. Lądowanie odbyło się pomyślnie. Pomiędzy złączenia Post postanowił wystartować w dalszą podróż do Chabarowska.

Eskaadra włoska odleciała z Chicago

CHICAGO. PAT. — Eskaadra włoska odleciała do Nowego Yorku.

BERLIN. PAT. — Prasa berlińska liczy się z możliwością przylotu w drodze powrotnej z Ameryki eskadry samolotów włoskich z min. Balbo na czele do stolicy Niemiec.

Niemieckie koła oficjalnie nie otrzymały dotychczas żadnego w tym kierunku zawiadomienia.

NOWY YORK PAT. — Eskaadra gen. Balbo przybyła do Nowego Yorku. Ołbrzymie tłumy na ulicach i szczytach drapaczy nieba obserwowały lot 24 hydroplanów włoskich.

Zgromadzenie Ligi Narodów

ZWOŁANE NA 25-GO WRZEŚNIA

GENEWA PAT. — Wobec wypowiedzenia się większości członków Ligi za odroczeniem Zgromadzenia sekretarz generalny Ligi zwołał je na dzień 25 września, zaś sesję Rady Ligi na 22 września.

Trocki jedzie na Korsykę

PARYŻ PAT. — Agencja Havasa donosi, że Trocki opuścza wyspę Princiępi i udaje się do Włoch w celu zasięgnięcia porady u lekarzy w związku ze złym stanem zdrowia swej żony. Trocki wraz z rodziną zamierza przez czas dłuższy zatrzymać się na Korsyce.

STAMBUŁ PAT. — Według informacji z dobrych źródeł tureckich, Trocki uzyskał od rządu francuskiego zezwolenie na stały pobyt we Francji.

John Morgan w Londynie

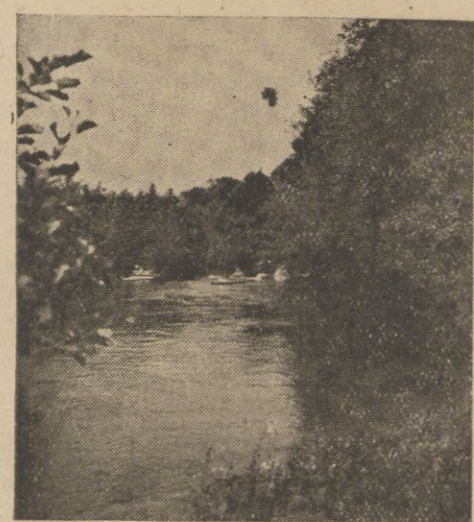
LONDYN. PAT. — Przybył tu wczoraj z Nowego Yorku John Pierpont Morgan, który oświadczył, że zamierza odwiedzić sir Norma-

na, nawiązując kontakt z brytyjskimi kołami finansowymi. Morgan zwiedzi również biura swego banku w Londynie.

Od Administracji

Upredzamy naszych Sz. Sz. Prenumeratorów, że z dniem 1-go sierpnia r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma wszystkim zalegającym do tego dnia w opłacie.

Tu na wodach Zejmiany można oenić czym jest kajak. Jest to jedyny środek lokomocji za pomocą którego z solidnym bagażem można dotrzeć w najdzikszsz szuwary, gdzie czapla i bocian królują niepodzielnie. Zejmiana nie jest podobna do żadnej z naszych rzek, niezbyt szeroka w 2/3 swego biegu ma wodę przezroczyłą jak kryształ. Na głębokości 3 — 4 metrów widać dokładnie



Kiewna kryje się wstydliwie w zieleni drzew.

co się dzieje na dnie. W słoneczny, piękny dzień, cóż za rozkosz zasyć się w przybrzeżne szuwary i obserwować życie ryb, których jest tutaj ilość ogromna! słuchać muzyki owadów, wehłaniać piękno przyrodniczych łąk, słowem podglądać przyrodę.

Zbliża się wieczór. Odpoczywamy na wysokim brzegu, porośłym lasem sosnowym. Nasze kajaki wyciągnięte z wody leżą bezwładnie, jak jakieś niezgrabne, olbrzymie gaśnicze. Przed nami otwiera się szeroka dolina łąk, wśród których wije się malowniczo srebrzysta wstęga Zejmiany. Jak okiem sięgnąć łąki, rzeka i las. Nigdzie żadnych osiedli — pustka kompletna. W powietrzu panuje przedwieczorna cisza. Promienie zachodzącego słońca kładną się łagodnie, jakby pieszcząc przybrzeżne trawy na pożegnanie przed nadciągającą nocą.

Trzeba myśleć o noclegu. Gościnność szczeroko i prosto w obejściu, jest cechą naszych wsi i zaścianków. Ani razu nie spotkaliśmy się z krzywym mimami gospodarzy. Czem chata bogata tem rada. U każdej gospodyni teraz znajduje się pod dostatkiem mleka, kartofli, chleba, śmietany i jaj. To podstawa wycieczkowego wiktu.

Po całodziennym siedzeniu na kajaku apetyty zwykle służą, a słoma i siano w stodole nabiera właściwości edonowskiego puchu. Pozorne niewygody, zmiana w odżywianiu a nadewszystko powietrze, ruci, słońce, działa niezwykle na ludzi, przyzwyczajonych do pędzenia siedzącego trybu życia w mieście. 100 proc. śledziennik zmienia się w ciągu paru dni w wesołego, tryskającego dobrym humorem towarzysza. Wszystkie troski i kłopoty biorą w łeb i tu wśród przepięknej przyrody dopiero w całej pełni można odczuć i zrozumieć prawdziwą radość życia.

W WIRZE STOLICY

TE MAGISTRATY! OTWOCK

tej w szybie kopalnianym. M. in. policja zabrala 221 karabinów. Znaczne ilości materiałów wybuchowych znaleziono w okolicach Drezna, gdzie aresztowano 12 osób.

TABLICA KU CZCI WYKONAWCÓW ZAMACHU NA RATHENAU' A

BERLIN PAT. — Na zamku Saalek w Turynji w niedzielę odsłonięto tablicę pamiątkową na cześć dwu oficerów marynarki niemieckiej Fischera i Kerna, którzy dnia 24 czerwca 1922 r. dokonali zamachu na ówczesnego ministra spraw zagranicznych Rzeszy dra Waltera Rathenaua.

Znaczkowcy, działający z rozkazu tajnej organizacji monarchistycznej „Consul”, zbiegli i przez dłuższy czas ukrywali się w wspomnianym wyżej zamku Saalek, gdzie też ostatecznie osaczeni przez policję popełnili samobójstwo. W uroczystości połączonej z defiladą odzławo szturmowych, wziął udział twórca organizacji „Consul” kpt. Erhardt. Na grobach obydwi oficerów złożono wieniec, wygłoszono mowę, przedstawiając zamach, jako czyn patriotyczny.

Ks. biskup Kubina we Francji i Holandji

LILLE. PAT. — Podczas tygodniowego pobytu w północnej Francji ks. biskup Kubina zwiedził szereg największych osiedli polskich, gdzie był uroczyste podejmowany przez dyrekcję kopalni i przez organizacje społeczne i kulturalne. W obojędzie duszpasterskim towarzyszyli ks. biskupowi Kubinie ks. prałat Łagoda i generały konsul Kara. Po skończonej wizytacji i zwiedzeniu pół walc ostatniego wojny, ks. biskup Kubina podejmowany był przez ks. kardynała Lienat, poezem we wtorek rano odjechał do Holandji.

ROTTERDAM. PAT. — Ks. biskup częstochowski Teodor Kubina w towarzystwie ks. prałata Leona Łagody przybył we wtorek 18 bm. do Holandji.

Po powiataniu na dworcu w Rotterdamie goście policyj odjechali do Hagi, gdzie na dworcu ks. biskupa Kubina powitał polski poseł dr. Babiński z małżonką, ks. dr. T. H. Ferhoeven, dyrektor centralnego biura oświecenia i wychowania fizycznego i szereg innych osobistości. Wieczorem ks. dr. Ferhoeven wydal na cześć gości bankiet, podczas którego wygłoszone zostały serdeczne przemówienia, podkreślające więzy przyjaźni polskoholandzkiej. Ks. biskup Kubina oraz ks. prałat Łagoda podczas ich pobytu w Holandji są gośćmi ks. dr. Ferhoevena.

W drugim dniu swego pobytu w Holandji ks. biskup Kubina w towarzystwie ks. prałata Łagody odwiedził nunejusza papięskiego w Hadze. Tegoz dnia odbyło się przyjęcie w redakcji wydawnictwa „De Maasbode”, podczas którego dyr. H. Kuypers, naczelnym redaktorem dr. Witlox i ks. biskup Kubina wygłosili serdeczne przemówienia.

Giełda warszawska

Table with financial data: DEWIZY I WALUTY, PAPIERY PROCENTOWE, AKCJE.

Tel. Awiw podwarszawski, bardziej zażydzone, od Nalewek Otwock, plawil się w pieniądzech które chałaciarze zwozili wozami. Magistrat postanowił zakasować Monte Carlo, wybudował ogromną landarę — kasyno, gdzie ruleta miała się wierać dniami i nocą. Władze jednak nie dały zezwolenia na dom gry, kilkunastom kasyno stoi puste od sześciu lat.

A Otwock zbankrutował. Wsadzono pieniądze w cegłę, procenta BGK trzeba płacić, do chodu żadnego. Nawet Żydzi narzekają na Otwock: brud, niemilosierny, chodników niema, parku niema, nigdzie lawki, żadnej orkiestry, żadnej akcji w celu uprzyjemnienia kuracuzjom pobytu. Piasek i powietrze są magnezem niedostatecznym, pensjonaty pustoszeją — w niechlujnym, zapluskowanym, nudnym Otwocku nawet brodacze z Gęśniej na chcą mieszkać. Aspiracje zakasowania Monte Carlo zatamowały rozwój Otwocka.

RADOM

Wydukali radni w jakiej gazecie, że Chicago ma największą rzeźnię na świecie, że szlachy tam 100.000 wieprzy dziennie, że woli giną tam szybciej niż rekruci pod Verdun.

— Ha! — pisnęli radni, — a czemużby nasz Radom nie miał dorównać Chicago!

I zapożyczyla się mieszcina, wybudowała olbrzymią, największą w Polsce rzeźnię! Starczyłoby na milionowe miasto, a Radom ma nicaleo 100.000, stoi więc rzeźnia w trzech czwartych, funkcjonująca cząstka wystarcza w zupełności, długi są, procenta są, plaża, kła pa...

Zato niema bruków, ustępów, kanalizacji. Kupey ryczą, mieszczuchy skrzeczają: — wody, kamień! A tu jest tylko rzeźnia zamknięta na trzy spusty. Największa w Polsce! Jeśli to „naj” sprawa Radomiakom przyjemności, to mogą sobie jeszcze dodać: „najniepotrzebniejsza w Europie!”

AUGUSTÓW

Zapędy ojców tej dziury poszły w kierunku naukowym. Jak się mówi Cambridge, Oxford, to przede się też doda: Augustów. Wybudowano seminarjum o wspaniałych salach, korytarzach, pracowniach — seminarjum to mogłoby zasilać belframi całą Polskę; cóż kiedy najintensywniejsza gałąź naszej produkcji tj. fabrykacja dzieci idzie jednak wolniej od wydawania dyplomów nauczycielskich. Pedłów już jest za dużo, wkrótce wielkie seminarjum będzie zbędne.

Drugi wspaniały gmach w Augustowie, to szkoła powszechna. Posadki niczem na Zamku — biegają po nich bosa, zapchlone dzieciaki. Szkoła diermier ci — pałac dla małych brudasów, co resztę dnia spędzają w rymszoku.

Augustowiaczy kwicza z rozpaczą: — światła niema, z potrzebą naturalną w krzaki, po wodę do jeziora, jak błoto to i tank przez rynek nie przedzieje, latarni niema... — Zato macie oświaty kaganiec. — Właśnie! miasto w długach, podatki gnębią i nie z tego. Dla przyjezdnychby schroniska pobudowali, przystanki, plaże — nie głupie szkoły a la Wersal.

KONKLUZJA

Każdy już ją chyba zrobił. Kolosy, majestiki, największe, dochodowe, złotodajne, krynicie wiedzy — wszystko to do niczego. Le-piej: bruki, lampy, wodociągi, ogrody, ale poto są magistraty, tedy głupstwa robić. Karol.

Katastrofa hydroplanu pasażerskiego

ATENY. PAT. — Hydroplan włoskiego towarzystwa Aero-Expresso, który odleciał wczoraj z Faleronu do Rhodos z dwoma pasażerami i czterema ludźmi załogi, zaginął. Władze greckie wysłały torpedowca na poszukiwanie zaginionych.

Wileńszczyzna jest idealnym terenem dla sportu kajakowego, turystycznego. Wielka ilość rzek i rzeczek, piękne jeziora ciągnące się nieraz dziesiątkami kilometrów, tworzą naturalne szlaki w kraju, którego piękno, niestety zbyt mało jest jeszcze spopularyzowane i który pod każdym względem zasługuje na jaknajszczęśliwsze poznanie. Każdy



Zejmiana pod Pohulanką.

znajdzie tutaj dla siebie rzeczy interesujące; przyrodnik — ciekawą florę, historyk interesującą zabytki w naszych miasteczkach, etnograf, społecznik i artysta, będą mieli tutaj pole do obserwacji i badań. Włóczęga więc po naszych stronach może się stać nie tylko rozrywką sportową.



# grodzien'ska

Magistrat nie będzie już płacił składek członkowskich na rzecz szpitala psychiatrycznego w Choroszczy. Faktycznie zaś zarząd wywołane zostały wskutek kardynalnych zmian stanu faktycznego zakładu w Choroszczy.

Zakład dla umysłowo chorych w Choroszczy założony i utrzymywany był przez zarząd wyżej wspomnianego związku. Do szpitala przyjmowani byli tylko chorzy tych związków komunalnych, które były członkami tego związku. Większość związków komunalnych znajdujących się w ciężkim stanie finansowym, nie płaćca przypadających składek członkowskich i należną opłatę na utrzymanie swoich chorych.

Powiększenie spowodoowało zadłużenie zakładu za ostatnie czasy na około 2 miliony zł. Chcąc wyjść z tej sytuacji, zarząd związku zwrócił się do magistratu w Warszawie z wnioskiem o przystąpienie samorządu stołecznego jako współnika do tego zakładu. Po dłuższych pertraktacjach, samorząd warszawski zgodził się na tę propozycję i przystąpił do związku, biorąc na siebie 50 procent zobowiązań. Magistrat warszawski utrzymywał w tym szpitalu około 600 chorych. — Wskutek powyższego położenie szpitala i stosunek prawny członków Związku kardynalnie się zmienił. Zmiana ta umożliwiła zarządowi szpitala zmniejszyć koszty administracji i utrzymania chorego. Zniesione zostały zupełne opłaty członkowskie, wpłacane przez członków związku itd.

Opłata członkowska samorządu grodzien'skiego wynosiła 14.000 zł. rocznie. Szpital w Choroszczy jest jednym z największych szpitali tego rodzaju w kraju.

**PORADNIA PRAWNA.** — Z dniem 15 sierpnia r.b. Zrzeszenie Powiatowe Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Grodnie uruchamia przy ul. Napoleona 7 m. 2 „Poradnię Prawną” dla kobiet.

Członkinie wszystkich organizacyj kobiecych na terenie powiatu, korzystając mogą z porad prawnych za opłatą 50 gr., zaś nieczłonkinie — 1 zł.

Osoby okazujące świadectwo ubóstwa (wydane przez magistrat lub gminę) będą zwolnione od opłat.

Poradnia czynna będzie 4 razy w tygodniu a to: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. od 11 do 12.

**KŁOPOTY BYŁYCH UBEZPIECZONYCH W T-WIE UBEZPIECZEN WZAJEMNYCH PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH.** — Wierzyciele upadłego T-wa Ubezpieczeń Wzajemnych przemysłowców polskich, chcąc otrzymać należne im od T-wa sumy, zaskarżyli do Sądu wszystkich tych, którzy w czasie upadku tego T-wa byli w niem ubezpieczeni.

Ze względu na stosunek ubezpieczonych do T-wa, t. zw. wzajemny, czyli ponoszenia w pewnym stosunku odpowiedzialności za straty T-wa, Sąd powołał wierzycieli uwzględnić i w ten sposób każdy ubezpieczony ponieść teraz koszty pokrycia deficytów T-wa. — Ponieważ odpowiedzialność ubezpieczonych jest wzajemna, stosunkowo, to w niektórych wypadkach zasądzone sumy są dość duże.

W tych dniach niektórzy z byłych ubezpieczonych otrzymali już od komorników nakazy

**Dźwiękowe kino „APOLLO”** Dominikańska 26.

Monumentalna kreacja najgenialniejszej aktorki filmowej HELENY HAYES w roli „KOBIECY Z ULICY” w wielkim dramacie życiowym

**Dlaczego zgrzeszyłam**

W rolach męskich: LEVIS STONE, HELD HAMILTON  
Nadprogram Tygodnik Fox'a.  
WSTĘP OD 50 GR.

zapłaty, które wystawione są w większości w pakdów w dolarach amerykańskich.

Byłoby to z powodu niskiego kursu dolara poniekąd ugiła dla niektórych, okazuje się jednak, że przy wydaniu wyroku kurs dolara był 8.90 i w takiej wysokości komornicy żądają za dolary.

W kolach byłych ubezpieczonych upadłego T-wa powstała myśl wysłania delegacji do Warszawy, aby poczynić starania o ulżenie w wypłacie Bogu ducha winnym dłużnikom.

**stonińska**

**ZMIANY NA STANOWISKACH DUCHOWIEŃSTWA OBZ. WSCHODNIEGO.** — Ostatnio zasły następujące zmiany na stanowiskach duchowieństwa obrządku wschodniego:

1) Przełożonym misyj wschodnich o. o. Jezuitów został o. Antoni Dąbrowski T. J., dotychczasowy rektor Seminarium Duchownego w Lubnie, zachowując dotychczasowe swoje stanowisko.

2) przełożonym klasztoru Albertyńskiego został o. Antoni Zabek, który czynności te sprawuje od dnia śmierci ś. p. o. Włodzimierza Piątkiewicza;

3) Administratorem parafii obrządku wschodniego w Synkowiczach został o. Antoni Niemancewicz, zamiast o. Marcego Wysokińskiego, który odwołany został do klasztoru w Albertynie.

Zmiany te nasuwają cały szereg uwag, wymagających szerszego omówienia. Do sprawy tej powrócimy w czasie

**Burza nad Stonińszczyzną.** W czasie burzy, której towarzyszyła nienotowana do dziś ulewa, powstały cztery pożary na terenie powiatu stonińskiego, a mianowicie: we wsi Miłowanie w osadzie Wielki Młyn, we wsi Budziawka i we wsi Platencze. Spaliły się za budowania i inwentarz żywy (25 owiec). — Straty duże.

Z powodu silnych opadów podczas burzy, wezbrała rzeka Łukonka na terenie gminy starowiejskiej i zatopiła przybrzeżne łąki. — Woda naniosiła muł i uczyniła łąki nieużytkami.

**Wściekły wilk w stadzie krów.** Do stadła bydła pasącego się na terenie łąk wsi Borda

ki gminy rohońskiego pow. stonińskiego wpadł wilk, który pogryzł i pozarpał krowy. Wilk miał objawy wścieklizny.

**Znalezienie monet polskich z 18-go w.** Podczas budowy drogi w Żyrowicach robotnicy wykopali urnę glinianą, napełnioną polskimi monetami miedzianymi, pochodzącymi z 17-go wieku (rok 1661). Robotnicy po wykopaniu garnka glinianego rozbiłi go na kawałki, a zawartość pospiesznie rozchwytyli. — Temniennie jednak policji żyrowickiej udało się odebrać 72 monety od robotników, które przesłane zostały do Starostwa Pow.

**PORAŻENIE PIORUNEM.** W dniu 17 lipca r.b. o godz. 13 min. 30 w czasie burzy uderzył piorun w dom Nr. 68 przy ul. Długiej w Stoninie. Wskutek uderzenia zerwana została dachówka, uszkodzony piec w mieszkaniu, przebite drzwi i wybite dwie szyby w oknie. W 2-ch przyległych pokojach został całkowicie zniszczony tynek. W jednym z pokoi znajdowała się wówczas kobieta z dzieckiem, która wyszła bez szwanku. Natomiast w korytarzu domu zostały zniszczone 2 łóżka Bregman Nachim lat 53, bez stałego miejsca zamieszkania. Bregmana po udzieleniu pierwszej pomocy w Kasie Chorych, odesłano do szpitala.

**Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu 19 bm. p. wojewoda przyjął: ks. Bolesława Helmera, proboszcza rz.-kat. z Bytenia pow. stonińskiego; pp. posła Małynicza i zastępcę starosty powiatowego w Nowogrodku dra L. Wadasa; delegację m. Dziecioła w sprawie odbudowy miasta i regulacji planu, w składzie: burmistrza p. Brodowicza, rabina Soroceznika, rabina Rojera i apl. A. Dworeckiego; pp. płk. Bandrowskiego, prezesa oddziału Związku Strzeleckiego w Nowogrodku i p. Bronisława Sanowskiego w sprawie oddziału Zw. St. Nowogrodka.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

ki gminy rohońskiego pow. stonińskiego wpadł wilk, który pogryzł i pozarpał krowy. Wilk miał objawy wścieklizny.

**Znalezienie monet polskich z 18-go w.** Podczas budowy drogi w Żyrowicach robotnicy wykopali urnę glinianą, napełnioną polskimi monetami miedzianymi, pochodzącymi z 17-go wieku (rok 1661). Robotnicy po wykopaniu garnka glinianego rozbiłi go na kawałki, a zawartość pospiesznie rozchwytyli. — Temniennie jednak policji żyrowickiej udało się odebrać 72 monety od robotników, które przesłane zostały do Starostwa Pow.

**PORAŻENIE PIORUNEM.** W dniu 17 lipca r.b. o godz. 13 min. 30 w czasie burzy uderzył piorun w dom Nr. 68 przy ul. Długiej w Stoninie. Wskutek uderzenia zerwana została dachówka, uszkodzony piec w mieszkaniu, przebite drzwi i wybite dwie szyby w oknie. W 2-ch przyległych pokojach został całkowicie zniszczony tynek. W jednym z pokoi znajdowała się wówczas kobieta z dzieckiem, która wyszła bez szwanku. Natomiast w korytarzu domu zostały zniszczone 2 łóżka Bregman Nachim lat 53, bez stałego miejsca zamieszkania. Bregmana po udzieleniu pierwszej pomocy w Kasie Chorych, odesłano do szpitala.

**Przyjęcia u p. wojewody.** W dniu 19 bm. p. wojewoda przyjął: ks. Bolesława Helmera, proboszcza rz.-kat. z Bytenia pow. stonińskiego; pp. posła Małynicza i zastępcę starosty powiatowego w Nowogrodku dra L. Wadasa; delegację m. Dziecioła w sprawie odbudowy miasta i regulacji planu, w składzie: burmistrza p. Brodowicza, rabina Soroceznika, rabina Rojera i apl. A. Dworeckiego; pp. płk. Bandrowskiego, prezesa oddziału Związku Strzeleckiego w Nowogrodku i p. Bronisława Sanowskiego w sprawie oddziału Zw. St. Nowogrodka.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

**Utonął w czasie kąpieli.** W dniu 18 b. m. utonął w rowie przekopanym przy wsi Hmieszce gm. niehniewickiej kąpiący się tam Grzegorz Sazanowicz, 13-letni chłopak. Podobno chłopak cierpiał na „padażkę”.

W dniu 20 bm. p. wojewoda Świdwowski w towarzystwie p. Z. Szczepańskiego, nacz. wydziału bezpieczeństwa — udaje się na inspekcję pow. nieświejskiego.

# „CASINO”

**SAMOTNY ORZEL  
JEJ GRZECH**

Dziś Rewelacyjny program! Dwa przebojowe filmy:  
Rapsodia starej Arizony według powieści Zana Grey'a  
W rol. gl. **GEORGE O'BRIEN**  
**Dorothy Mac-Call**

# „HELIOS”

Dziś Wspaniały przeboj  
**MILÓSTKI O POŁNOCY (Les Amours de nuit)**  
W rol. gl. **DANIELE PAROLA I PIERRE BACZEW**. W filmie taniec „Can Can” w wykonaniu najlepszego baletowego zespołu z „Folies Bergere”. Ceny wyłożone: 1 s. balkon 25 gr. parter 54 gr. wciór. od 40 gr.

Dziś  
Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy dzwilkiewicz w-g powieści Zana Greya. p. l.  
**„PIRACI STEP”**  
(Ludzie pozbawieni sumienia, szerczący w kraju spokojnej, wyłożonej pracy pionierskiej bez prawie i zamęt) Oszałamiające tempo akcji! Bogata, fascynująca treść! Nadprogr. dodatek. Ceny na 1 s. balkon 25, parter 54 gr.

# „PAN”

Dziś  
Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy dzwilkiewicz w-g powieści Zana Greya. p. l.  
**„PIRACI STEP”**  
(Ludzie pozbawieni sumienia, szerczący w kraju spokojnej, wyłożonej pracy pionierskiej bez prawie i zamęt) Oszałamiające tempo akcji! Bogata, fascynująca treść! Nadprogr. dodatek. Ceny na 1 s. balkon 25, parter 54 gr.

Dziś  
Po raz pierwszy w Wilnie najnowszy dzwilkiewicz w-g powieści Zana Greya. p. l.  
**„PIRACI STEP”**  
(Ludzie pozbawieni sumienia, szerczący w kraju spokojnej, wyłożonej pracy pionierskiej bez prawie i zamęt) Oszałamiające tempo akcji! Bogata, fascynująca treść! Nadprogr. dodatek. Ceny na 1 s. balkon 25, parter 54 gr.

# Baranowicka

**Zlikwidowanie Zawodowego Związku Robotników Przemysłu Spożywczego przy P. S. CKW w Baranowiczach.** Onegdaj w lokalu ZZZ w Baranowiczach przy ulicy Senatorskiej 31 odbyło się zebranie członków Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczego, na którym uchwalono: 1) wystąpić z organizacji politycznej PPS CKW, 2) w myśl art. 38 Rozp. Prezydenta R. P. z dnia 27 grudnia 1932 r. (prawy o stowarzyszeniach), likwidatorami wymienionego związku wyznaczyć członków zarządu w osobach: Lisa Stanisława, Domana Jana, Lewina Izabela i Fagiewicza Władysława. — Powyższą uchwałę przyjęło 33 głosami, trzech wstrzymało się od głosu.

Do sprawy tej powrócimy niebawem, oddając głos tym, którzy stali w pobliżu baranowickiego bożyszczka PP CKW.

**ŻĄDADNIE**  
we wszystkich aptekach  
składach aptecznych znane  
frezki od odcisków  
**Prow. A. PAKA.**

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu o powierzchni 577 mtr. kw. i zabudowań, położonej w m. Nieświeżu województwie Nowogrodkiem oznacz. polic. Nr. 50, obejmującej powierzchnię 577 mtr. kw. i zabudowań, która stanowi własność Chaima Berezina.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogrodku.

Powyższa nieruchomość została oszacowana, na sumę zł. 17.800. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 13.350.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie zł. 1780, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki obwieszczenia nie będą podane do wiadomości warunków odmiennych; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły rękojmię o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieśwież dnia 10 VIII 1933 roku.

Komornik (—) ST. SIENKIEWICZ.

# Obwieszczenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości ziemskiej, składającej się z 7 ha gruntu ornego i łąki w jednej działce, położonej we wsi Buryny, gm. Nowogrodzkiego powiatu Nieświejskim województwie Nowogrodkiem, obejmującej powierzchnię 7 ha i zabudowań, która stanowi własność Antoniego Taratuty.

Powyższa nieruchomość została oszacowana, na sumę zł. 6725. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty zł. 5043,75.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie zł. 672,50 albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennych; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły rękojmię o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieśwież dnia 10 VIII 1933 roku.

Komornik (—) ST. SIENKIEWICZ.

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Nieświeżu na zasadzie art. 679 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 4 X. 1933 r. o godzinie 10 rano, w sali posiedzeń Sądu Grodzkiego w Nieświeżu, odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości miejskiej, składającej się z placu o powierzchni 577 mtr. kw. i zabudowań, położonej w m. Nieświeżu województwie Nowogrodkiem oznacz. polic. Nr. 50, obejmującej powierzchnię 577 mtr. kw. i zabudowań, która stanowi własność Chaima Berezina.

Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w Nowogrodku.

Powyższa nieruchomość została oszacowana, na sumę zł. 17.800. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania, tj. od kwoty zł. 13.350.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówiznie w kwocie zł. 1780, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki obwieszczenia nie będą podane do wiadomości warunków odmiennych; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły rękojmię o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ech tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-jej do 18-jej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Nieśwież dnia 10 VIII 1933 roku.

Komornik (—) ST. SIENKIEWICZ.

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, rewiru 8-go, mający siedzibę urzędową w Wilnie przy ulicy Zygmontowskiej Nr. 6 m. 3 na zasadzie art. 602, 603, i 604 KPC ogłasza, że w dniu 22 lipca 1933 roku o godz. 10 rano w Wilnie, przy ulicy Wielkiej Nr 30 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej nieruchomości, stanowiących własność firmy „Narocz”, składających się z 100 lit. miodu „Dębniak” oraz 2000 litr. wina owocowego, oszacowanych łącznie na sumę 900 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Wilno, dnia 17 lipca 1933 roku.

Komornik A. RUBOM.

# Lekarze

**DOKTOR Zeldowicz**  
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych.  
od 9 do 1 i od 5 do 8 wieczorem. Ul. Mickiewicza 24.

**DOKTOR ZELDOWICZOWA**  
Kobięce, weneryczne — narządów moczowych.  
od 12 — 2 i od 4—6 wieczorem. ul. Mickiewicza 24 — Nowogrodka

**DOKTOR Blumowicz**  
Choroby skórne, weneryczne i moczopielne.  
WIELKA 21 — tel. 921 od 9—1 i 3—7  
W. Z. P. 23.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**AUTO**  
marki „Chevrolet”, typ „Sedan” limuzyna 6 cyl., w doskonałym stanie, okazynie do sprzedaży. — Wiadomość: Wilno, Kasztanowa 4 m. 17 do 12 godz. St. Suchecki.

**SPRZEDAJE SIĘ**  
sklep wódczany — dobry sprzęt, — w sprytnym punkcie, dobrze prosperujący, z powodu choroby właściciela. Wiadomość w Biurze Reklamowym, Garbarska 1

**Lokale**

**Potrzebne MIESZKANIE**  
5-cio pokojowe, system kwaterowy — na Kierzyżanowskiej blisko mostu. Oferty do Redakcji dla T. C.